

Ks. Henryk Kuman MS

Neapol

REALIZACJA CHARYZMATU POJEDNANIA POPRAZ POSŁUGĘ ZGROMADZENIA MISJONARZY MATKI BOŻEJ Z LA SALETTE W DZISIEJSZYM ŚWIECIE



WSTĘP

Zaproponowany temat niniejszej prezentacji ma charakter wybitnie praktyczny. I tak zostanie potraktowany. Autor spędził w Rzymie sześć lat, tj. od roku 2000 do 2006, pełniąc w tym czasie funkcję radnego generalnego. Jednym z jego obowiązków było przeprowadzanie wizytacji kanonicznych w poszczególnych prowincjach naszego Zgromadzenia. Oprócz tego uczestniczył w różnych spotkaniach o charakterze międzynarodowym, takich jak rady Zgromadzenia, warsztaty dla odpowiedzialnych za formację i dla młodych księży, programy formacyjne dla kandydatów do ślubów wieczystych oraz odwiedzał prowincje i wspólnoty z okazji uroczystości zakonnych i kościelnych. Innym doświadczeniem było czytanie i studiowanie materiałów nadsyłanych do Rzymu, w postaci uchwał rad i kapituł prowincjalnych. Dom generalny jest także miejscem, gdzie można spotkać zatrzymujących się tam saletynów z całego świata. Wszystkie te elementy składają się na całość doświadczenia, któ-

re pomagą zobaczyć jak realizowany jest na dzisiaj charyzmat pojednania w naszym Zgromadzeniu.

AKTUALNA SYTUACJA – STATUS CONGREGATIONIS

Zacniemy od przyjrzenia się aktualnej sytuacji naszego Zgromadzenia, jeżeli chodzi o dane statystyczne. Dysponujemy takimi danymi na dzień 27 kwietnia 2007¹.

Wszystkich członków o ślubach wieczystych i czasowych jest 910, oblatów 7, nowicjuszy 32. W liczbie 910 mieszczą się następujące kategorie: klerycy – 143, bracia zakonni – 70, diakoni stali – 4, księża – 690, biskupi – 3 (2 na Madagaskarze i 1 w Brazylii). Łącznie, licząc jeszcze 7 oblatów i 32 nowicjuszy jest nas 949.

Nasze Zgromadzenie jest podzielone na 9 prowincji i 2 regiony. Są to prowincje z siedzibą w Brazylii, Francji, Indiach, na Madagaskarze, w USA, na Filipinach, w Polsce, Szwajcarii i we Włoszech. Regiony obejmują Angolę oraz Argentynę i Boliwię. Pierwszy zależny jest od Szwajcarii a drugi od prowincji amerykańskiej. Od roku 2005 w Myanmar, czyli w dawnej Birmie, powstał dystrykt zależny bezpośrednio od zarządu generalnego.

Najmłodszym „dzieckiem” Zgromadzenia jest nowopowstała prowincja w Indiach, na mocy decyzji kapituły generalnej w roku 2006 na Filipinach. Ukonstytuowała się ona ostatecznie podczas pierwszej kapituły prowincjalnej w styczniu 2007.

Jeżeli chodzi o rozmieszczenie na poszczególnych kontynentach, to od niedawna jesteśmy już na wszystkich kontynentach, z wyjątkiem Antarktydy. Ostatnio bowiem nasi współpracownicy z Filipin rozpoczęli posługę w Australii a wkrótce dołączą do nich saletyni z Indii. Pracujemy łącznie w 28 krajach świata.

Europa to: Francja, Szwajcaria, Niemcy, Hiszpania, Włochy, Polska, Lichtenstein, Belgia, Wielka Brytania, Białoruś, Ukraina, Słowacja, Czechy, Austria;

1 Por. Załącznik Status Congregationis, sekretariat MS, Rzym z dnia 27 kwietnia 2007.

Azja: Kazachstan, Indie, Myanmar (Birna), Filipiny;

Ameryka Południowa: Argentyna, Boliwia, Brazylia;

Ameryka Północna: USA, Kanada;

Afryka: Angola, Madagaskar, Namibia, Reunion;

Australia.

Z powyższego zestawienia widać wyraźnie, jaką różnorodność kultur, zwyczajów, jakie bogactwo języków, religii, tradycji obejmujemy naszą posługą jako Misjonarze Matki Bożej z La Salette, świadcząc życiem i głosząc to samo orędzie pojednania.

WSKAZANIA NASZEJ REGUŁY ŻYCIA A SYTUACJA W ŚWIECIE WSPÓŁCZESNYM

Spojrzenie na to, czym dzisiaj żyje nasze Zgromadzenie musi uwzględniać aktualną sytuację w świecie współczesnym. A wszystko to w kontekście wskazań naszej Reguły zakonnej, zatwierdzonej, po odnowieniu, przez Stolicę Świętą w dniu 6 czerwca 1985 roku.

Zobaczymy najpierw, co tam znajdujemy, odnośnie do naszego charyzmatu pojednania.

Już pierwsze zdanie dekretu zatwierdzającego naszą Regułę mówi:

„Misjonarze Matki Bożej z La Salette, których dom generalny znajduje się w Rzymie, mają za cel, obrany w świetle Objawienia Matki Bożej z La Salette, być oddanymi sługami Chrystusa i Kościoła, aby się dokonała tajemnica pojednania². Numer pierwszy naszych Konstytucji brzmi: Misjonarze Matki Bożej z La Salette tworzą w łonie ludu Bożego Zgromadzenie zakonne i apostołskie, poświęcone posłudze pojednania”. I dalej w numerze 4 czytamy: „Poruszeni przez Ducha Świętego, który skłonił Syna Bożego, aby doświadczył naszego człowieczeństwa i umarł na krzyżu dla pojednania świata ze Swym Ojcem, chcemy w świetle Objawienia Matki

2 Reguła Życia Zakonnego Misjonarzy Matki Bożej z La Salette (RZZ), wyd. z roku 2003, s. 14. Pozostałe cytaty z tego samego źródła.

Bożej w La Salette być oddanymi sługami Chrystusa i Kościoła, aby się dokonała tajemnica pojednania”. Numer zaś 22 stwierdza: „Nasze Zgromadzenie jest wezwane, by było znakiem i narzędziem dzieła Pojednania, dokonanego przez Chrystusa, i z którym Maryja jest tak ściśle złączona, jak nam to przypomina w swoim Objawieniu”.

Dla dalszych spostrzeżeń niezwykle ważne są przede wszystkim jeszcze dwa numery: 23 z Konstytucji oraz 38kp z norm kapitulnych. W ich świetle bowiem można i należy przeanalizować jak realizowany jest charyzmat naszego Zgromadzenia w dzisiejszym świecie. Drugi z tych punktów odnosi się do misji Zgromadzenia jako całości, a skierowany jest bardziej do każdego osobiście.

Spoglądając na sytuację światową z perspektywy ostatnich kilku lat, należy stwierdzić, że w krajach, w których posługują saletyni panuje pokój. Żadna misja ani placówka nie jest bezpośrednio zagrożona wojną czy konfliktem. Polem działalności misyjnej w sensie ścisłym, tj. takiej, gdzie Chrystus nie jest jeszcze znany, są takie kraje jak: Madagaskar, Myanmar, Namibia, Indie, Kazachstan. W pozostałych wyzwaniem jest przede wszystkim nowa ewangelizacja, problem ubóstwa, wyzysku, niesprawiedliwości, leczenia ran przeszłości, sekty, ale także wielokulturowość i wielość religii.

Nie można zapomnieć i o fakcie, że Zgromadzenie jest obecne zarówno w krajach ubogich, jak i bogatych i to bardzo bogatych. Wiąże się to z problemem ateizmu praktycznego, laicyzacji, zaniku wrażliwości religijnej, rozpadu rodziny, zagubienia młodzieży, New Age, oraz nowoczesnych uzależnień takich jak pracoholizm, pornografia, uzależnienie od gier hazardowych, internetu, itp. To tylko niektóre problemy, z którymi przychodzi się zmierzyć misjonarzom saletynom, idącym z orędziem i charyzmatem pojednania.

Warto więc teraz przytoczyć treść wyżej wymienionych numerów naszej Reguły zakonnej, aby lepiej zobaczyć aktualność współczesnych wyznań, przed jakimi stoi nasze Zgromadzenie.

Nr 38kp:

„Zgromadzenie pozostaje w służbie Ludu Bożego. Jednak wśród działalności apostołskich, które mogą mu być powierzone, niektóre są bardziej zgodne z jego charyzmatem. Takimi są:

- Głoszenie Ewangelii wśród ludów, gdzie Kościół jeszcze się nie zakorzenił lub w środowiskach, które stały się mu obce;
- Działania skierowane ku pogłębieniu wiary: głoszenie rekolekcji i misji, ożywianie ośrodków odnowy, grup modlitewnych i oddających się rozważaniom dotyczącym powołania chrześcijańskiego, wspomaganie ruchów sprzyjających doskonaleniu człowieka i apostołstwu, obsługa miejsc pielgrzymkowych, specjalnie świętej Góry La Salette;
- Podejmowanie obsługi parafii i urzędu kapelana;
- Wychowanie młodzieży;
- Współpraca na rzecz jedności Kościołów”.

oraz numer 23 Reguły:

„Biorąc natchnienie z orędzia Matki Bożej z La Salette, będziemy się starać:

- O pojednanie grzeszników i o wyzwolenie wszystkich ludzi przez podanie się woli Ojca;
- O budzenie i pogłębianie wiary w ludzie Bożym, aby wszystkie rzeczywistości ludzkie były opromienione światłem Ewangelii;
- O głoszenie Dobrej Nowiny tam, gdzie nie jest jeszcze znana;
- O wzajemne zrozumienie i zbliżenie różnych religii w miłości i prawdzie;
- O zwalczanie zła, które sprzeciwia się zbawczej woli Boga i godzi w godność człowieka.

W tych różnorodnych pracach apostołskich uwypuklamy nieporównywalną rolę, jaką Maryja odegrała w historii Zbawienia i jaką jeszcze dziś odgrywa w życiu Kościoła”.

Tyle Reguła. Wprowadzenie w życie tych zaleceń uzależnione jest od specyfiki i możliwości poszczególnych prowincji, regionów i wspólnot miejscowych oraz od pomysłowości, natchnienia, odwagi, otwarcia się na Ducha Świętego, gorliwości i zapału poszczególnych misjonarzy saletynów.

GLÓWNE DZIEŁA JAKO REALIZACJA CHARYZMATU

Nadszedł czas, aby przedstawić bardziej konkretnie dzieła Zgromadzenia, które są realizacją naszego charyzmatu pojednania. Kluczem w tym przedsięwzięciu będzie chęć ukazania tego, co najbardziej charakterystyczne, inspirujące, a nie linearny przegląd wszystkich dzieł w poszczególnych prowincjach.

LA SALETTE – MIEJSCE OBJAWIENIA

„Sanktuarium Matki Bożej z La Salette we Francji, miejsce historycznego Objawienia, jest kolebką naszego Zgromadzenia. Jako takie, jest w wielkim poważaniu u wszystkich” (3kp Reguła). Słowa te, zapisane w naszej Regule zakonnej, są inspiracją dla każdego dzieła jakie podejmują saletyni, gdziekolwiek idą z orędziem pojednania, jako misjonarze Pięknej, Płaczącej Pani. Tam zabrzmiało ono po raz pierwszy i tam słychać je szczególnie mocno do dzisiaj. Cały kompleks La Salette, z miejscem Objawienia, kalwarią saletyńską, domem pielgrzyma oraz bazyliką, wkomponowany w niepowtarzalnie piękną alpejską przyrodę, stwarza olbrzymie możliwości do oddziaływania na przybywających pielgrzymów. Sposoby są różne, od nabożeństw i procesji poczynając przez sakrament pokuty, kierownictwo duchowe, poradnictwo, rekolekcje aż do organizowania spotkań, konferencji, sympozjów, itp. Ostatnie próby stworzenia tam wspólnoty międzynarodowej rokują nadzieję na jeszcze szersze otwarcie się sanktuarium w La Salette na potrzeby ludzi XXI wieku, głodnych autentycznej duchowości pojednania. Wobec istniejących obecnie, zwłaszcza w Europie, takich zjawisk jak ruchy migracyjne, konflikty etniczne, problem integracji społecznej, apostołskie świadectwo życia i pracy takiej wspólnoty międzynarodowej nabiera dodatkowo szczególnego znaczenia.

INDIE³

Indie są olbrzymim krajem z bogatą kulturą, wieloma religiami, ale i licznymi problemami natury ekonomicznej i społecznej, gdzie także dotarło Orędzie Pięknej Pani z La Salette. Na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat misjonarze saletyni zadomowili się tam w sposób niezwykle szybki i dynamiczny. Ks. Efren Musngi MS, Filipińczyk, przyjechał po raz pierwszy do Indii, do stanu Keralą w roku 1978. Stosunkowo szybko zdołał sprowadzić na Filipiny pierwszych kandydatów do życia zakonnego. W roku 1980 złożyli oni pierwszą profesję zakonną i 5 lat później odbyły się pierwsze święcenia kapłańskie. Od roku 1988 datuje się obecność saletynów na indyjskiej ziemi, najpierw w miasteczku Parakadavu, niedaleko portu Kochin, w stanie Keralą. Duża liczba powołań sprawiła, że w krótkim czasie powstały trzy domy formacyjne. Kapituła generalna w roku 2000 postanowiła utworzyć w Indiach region zależny od prowincji filipińskiej, co stało się faktem od października 2001 roku. Natomiast kapituła generalna w roku 2006 podjęła decyzję o utworzeniu w tym kraju dziewiątej prowincji w naszym Zgromadzeniu. W styczniu tego roku odbyła się tam I kapituła prowincjalna. Zakonników o ślubach jest 40 oraz 4 nowicjuszy.

Specyficzną rolę odgrywa w ich działalności „La Salette Ashram Kayakunnu” w Wayanad. Jest to dom rekolekcyjny z ostatnio oddanym do użytku tzw. „ogrodem modlitewnym”, skąd promieniuje na całą okolicę saletyńska duchowość pojednania. Dystrykt Wayanad ma charakter wybitnie rolniczy. Drobni, ubodzy rolnicy często nie mogą sprzedać swoich produktów, a banki rujną ich życie, stąd duża liczba samobójstw. Saletyni wyszli naprzeciw z programem p.t. „Obrończyni rolników”, który obejmuje tzw. Counselling, czyli pomoc duchowo-psychologiczną, oraz specjalną modlitwę i codzienne nabożeństwo maryjne do Matki Bożej Saletyńskiej, Obrończyni rolników. Okoliczna ludność rzeczywiście czci Maryję z La Salette i wierzy, że Ona jest ich Opiekunką.

3 Por. Salette India, marzec 2007, Vol. X No. 1(16), oraz Sprawozdanie z wizytacji kanonicznej, 2001, Archiwum MS, Rzym

Cały kompleks obejmuje kaplicę, dom zakonny, dom spotkań, wspomniany wyżej ogród z kalwarią saletyńską, stacjami drogi krzyżowej i czterema chatami różańcowymi. Specyficzny program proponowany odwiedzającym zawiera oprócz tradycyjnych nabożeństw, takich jak wieczysta adoracja indywidualna w ciągu dnia i wspólna wieczorem, droga krzyżowa w piątki czy procesje różańcowe z lampionami w soboty, także możliwość spowiedzi z kierownictwem duchowym i poradnictwem, piątkowe dni postu połączone z modlitwą o uzdrowienie oraz sobotnią nowenną do Matki Bożej Saletyńskiej. Oprócz tego proponuje się w każdą drugą sobotę miesiąca całonocny program odnowy duchowej, całonocne czuwanie w ostatni dzień każdego miesiąca oraz tzw. Aghanda Jepamala, czyli nieustanną recytację różańca przez cały miesiąc maj. Podkreślić należy otwartość centrum na wyznawców innych religii w duchu ekumenicznym.

Innym ciekawym przejawem realizacji naszego charyzmatu pojednania jest szkoła podstawowa w miejscowości Mardur w stanie Karnataka. Specyfiką tego regionu, gdzie posługują nasi saletyni jest duża odległość od miasta, silny system kastowy, ubóstwo i praktyczny brak chrześcijan. Prowadzenie tej szkoły jest dialogiem międzyreligijnym w praktyce w sposób wyjątkowy, ponieważ wszystkie dzieci, a jest ich 225, są wyznawcami hinduizmu.

Kościół w Indiach charakteryzuje się tym, że wierni nie utrzymują swoich duszpasterzy, ale sami zwracają się do nich o pomoc w różnych potrzebach. Rodzi to konieczność podejmowania różnorodnych inicjatyw. A jest ich wiele. Znaczące zgromadzenia zakonne, prowadzą prestiżowe szkoły, uniwersytety czy szpitale, z których dochody przeznaczone są na utrzymanie innych dzieł, zwłaszcza duszpasterskich. Inni otrzymują dotacje z zagranicy, w ramach pomocy wewnątrz zakonnej lub ogólnie kościelnej. A jeszcze inni szukają rozwiązań bardziej prozaicznych, wyzwalających wzajemną pomoc, otwarcie na siebie, współpracę, poczucie solidarności i współzależności. W naszym domu w Mardur, gdzie przebywają nowicjusze oraz kandydaci uczący się jeszcze w szkole średniej jest gospodarstwo rolne. Cała wspólnota włącza się w pracę i korzysta z jej owoców, w postaci różnych płodów rolnych. Sprzyja to wytwarzaniu szacunku dla pracy ludzkiej, solidarności oraz rodzi ducha pojednania.

ANGOLA⁴

Ten piękny i bogaty kraj, kiedyś jeden z najbardziej rozwiniętych w Afryce, został zniszczony w sposób niewyobrażalny przez okrutną wojnę domową, zakończoną dopiero w roku 2002. Saletyni są tam obecni od 1946 roku, a w ostatnich latach region, zależny jeszcze od prowincji macierzystej w Szwajcarii zmierza powoli ku samodzielności i z pewnością wkrótce stanie się 10 prowincją naszego Zgromadzenia. Atutem są przede wszystkim liczne powołania do życia zakonnego. Ogólna liczba wszystkich członków o ślubach zakonnych wynosi 87 oraz 3 nowicjuszy. Do tego należy dodać pokaźną ilość uczących się w szkole średniej, prowadzonej i utrzymywanej przez prowincję szwajcarską i całe Zgromadzenie.

Specyficzna sytuacja tego kraju po ustaniu wojny domowej stawia przed saletynami nowe wyzwania. Skłócone od dawna i walczące ze sobą przez wiele lat obozy, rządowy i wywodzący się z ruchu Unity, podejmują próby tworzenia podstaw życia społecznego, gospodarczego i politycznego w tej nowej rzeczywistości. Jednak rany zadane sobie nawzajem goją się bardzo powoli. Potrzeba pojednania jest potrzebą chwili. I dlatego saletyńska obecność może być szczególnie cenna i przydatna.

W naszych misjach w Ganda i Kalukembe realizowany jest, przy wsparciu finansowym banku światowego, specjalny program społeczny i formacyjny, inspirowany i wprowadzany w życie przez pracujących tam współbraci. Polega on na włączaniu do życia społecznego tych, którzy uciekli w czasie wojny w góry i walczyli w oddziałach Unity, a teraz nie radzą sobie sami. Proponuje się im formację zawodową przez wyuczenie konkretnego zawodu jak murarz czy rolnik. Szczególną uwagę zwraca się na ludzi młodych, często bardzo zagubionych. Przez lata nie robili nic innego jak tylko walczyli, strzelali, zabijali.

W mieście Huambo, do niedawna głównej siedzibie Unity, obecnie potwornie zniszczonym działaniami wojennymi a nieodbudowanym z

4 Por. Sprawozdanie z wizytacji kanonicznej 2004, Archiwum MS, Roma, oraz informacje z Regionu Angola.

powodu wstrzymywania środków rządowych jako swego rodzaju kary za przychylność ludności temu ruchowi, mieści się siedziba tzw. Coiepa, czyli Międzywyznaniowego Komitetu na rzecz pokoju w Angoli. Jego zadaniem jest między innymi promowanie formacji ludzi do świadomego włączenia się w życie polityczne, informacja na temat idei demokracji, roli wolnych wyborów do władz na różnych szczeblach, szkolenia itp. Wszystko to służy idei pojednania, tak bardzo potrzebnej dzisiejszej Angoli. W naszym domu w Huambo jest jeden z takich ośrodków informacyjno-szkoleniowych.

Ten sam duch pojednania przyświeca powstałemu już kilkanaście lat temu stowarzyszeniu rodziny saletyńskiej, „Fraternidade saletina”. Obejmuje ono ludzi świeckich z naszych saletyńskich placówek i nie tylko, którzy próbują żyć na co dzień duchem La Salette, duchem pojednania, niosąc go do swoich miejsc pracy i zamieszkania, jako świeccy misjonarze. Akcent kładzie się właśnie na potrzebę jednania, w rodzinach, wioskach, w miejscach pracy, gdzie często obok siebie żyją ludzie, którzy stracili bliskich w tej okropnej wojnie i ci, którzy ich zabijali lub wydawali przeciwstawnym obozom. Zranienia są niekiedy tak wielkie, że tylko łaska Boża, modlitwa, cierpliwość, post, czy inne dzieła miłosierdzia mogą pomóc w wyzbyciu się nienawiści i chęci zemsty, aby wejść na drogę pojednania. Formacja tych ludzi do takiego przeżywania swojej misji to zadanie jak najbardziej zgodne z saletyńskim charyzmatem. Saletyni w Angoli tego zadania podejmują się z wielką gorliwością. Pierwsze owoce już widać.

Inną okazją do promowania i głoszenia idei pojednania jest możliwość zatrudnienia księży diecezjalnych i zakonnych w szkołach podstawowych w charakterze nauczycieli różnych przedmiotów. W Angoli jest duży analfabetyzm, a przy tym ogromny brak kadry. Rząd zagwarantował wynagrodzenie dla księży uczących. Od roku 2005 nasi saletyni podjęli się tego zadania, przyczyniając się w ten sposób do odbudowywania moralnego i intelektualnego swojego kraju.

Coraz większą rolę odgrywa, pięknie położone w mieście Lubango, saletyńskie sanktuarium pojednania, wraz z domem rekolekcyjnym dla 50

osób. Poszerza się oferta programu odnowy duchowej w postaci dni skupienia, rekolekcji, itp.

Znakiem odwagi i zaufania do Pana Boga i Maryi z La Salette, Pojednawczymi grzeszników, było przyjęcie nowej misji na północy Angoli. Od wielu lat miejscowy biskup nalegał i prosił o saletynów. Sytuacja tej diecezji jest tragiczna. Biskup ma tylko 7 księży na całą diecezję. Mówi się tam innym językiem niż na południu, czyli kimbundu. Posługuje się nim 25% ludności Angoli (umbudnu używa 38%!). Jest to region bardzo zaniedbany, odizolowany od reszty kraju w czasie wojny domowej. Analfabetyzmem dotkniętych jest przeważająca część ludności. Saletyni zamierzają wybudować tam szkołę i mały szpital dla tych tak bardzo upokorzonych biedą ludzi. Misja nazywa się Malange.

AMERYKA POŁUDNIOWA: ARGENTYNA, BOLIWIA, BRAZYLIA

Ameryka Południowa to wulkan, który może w każdej chwili wybuchnąć. Takie stwierdzenie słyszy się z ust przynajmniej części hierarchii kościelnej. Wynika ono z istniejącej niesprawiedliwości społecznej, niewyobrażalnego ubóstwa zdecydowanej większości a ogromnego bogactwa nielicznych uprzywilejowanych, niszczenia środowiska naturalnego, handlu narządami ludzkimi do przeszczepów, zwłaszcza dziecięcymi, itp. Kościół katolicki chce stać po stronie prawdy i upominać się o słabych, biednych i chorych, świadomy grożących mu z tego powodu prześladowań, często krwawych.

Obecność saletynów w tych krajach jest stosunkowo mało widoczna z powodu niewielkiej ilości zakonników. Niemniej jednak należy podkreślić pewne znaki, które wpisują się w nurt opcji na rzecz ubogich. Przykładem jest międzynarodowy nowicjat w Cochabamaba w Boliwii. Nowicjusze żyją w bardzo skromnych warunkach, sami gotują, piorą, sprzątają, a przy tym mieszkają w dzielnicach bardzo ubogiej, zaniedbanej. Pomagają innym w różny sposób. Raz w roku jadą do kopalni cyny w miejscowości Huanui i tam przez tydzień dzielą życie z górnikami, poznając ich życie, słuchając ich i przekazując orędzie pojednania z La Salette.

W Brazylii, w Rio de Janeiro parafia saletyńska dosłownie dotyka znanych „favelas”, czyli dzielnicy najuboższych, wydziedziczonych. Okna plebani wychodzą na te tereny. W nocy często słychać strzały, syreny samochodów policyjnych, krzyki, itp. Jeden z naszych księży odwiedza „favelas” i odprawia msze św., próbując nieść tym ludziom Dobrą Nowinę, ryzykując swoim życiem. Tak skrajna i niesprawiedliwa bieda rodzi konflikty, nienawiść i przemoc. Stąd charyzmat pojednania ma tam swoje wyjątkowe miejsce.

FILIPINY⁵

Posługa saletynów na Filipinach w sposób zasadniczy wyróżnia się na tle innych prowincji z jednego powodu. Przeszli oni od posługi parafialnej na rzecz sieci szkół podstawowych i średnich aż do utworzenia Uniwersytetu uznawanego przez państwo. Tę działalność prowadzą w prowincji Izabela, na wyspie Luzon. Cały system obejmuje 8 szkół podstawowych i średnich oraz istniejący od 1998 roku, Uniwersytet La Salette, gdzie kształci się łącznie ok. 13 tys. uczniów i studentów.

Inną ciekawą inicjatywą, gdzie w sposób konkretny próbuje się realizować charyzmat naszego Zgromadzenia jest powołany do życia w roku 2003 Instytut Pojednania. Żywość temu dziełu zapewnia z jednej strony sanktuarium w Silang, z bardzo dobrym zapleczem w postaci miejsc noclegowych, możliwości wyżywienia, pięknym i ogromnym parkiem z kalwarią saletyńską, drózkami, salami spotkań oraz z ostatnio rozbudowanym kościołem. Z drugiej strony Uniwersytet La Salette dostarcza kadry wykładowców, stwarza możliwość kontaktów zagranicznych, dotacji, afiliacji, pomocy technicznej, itp. Instytut zgłoszony jest do ONZ i innych instytucji międzynarodowych, o charakterze pozarządowym.

Mottem Instytutu są słowa: *Pokój zakorzeniony w sprawiedliwości przez pojednanie*. Prowadzi on różnorodną działalność formacyjną, edu-

5 Por. Sprawozdanie z wizytacji kanonicznej 2004, Archiwum MS, Roma, oraz Statut Instytutu Pojednania, Archiwum MS, Roma.

kacyjną i włącza się czynnie w łagodzenie konfliktów na różnych poziomach, od tych najmniejszych, rodzinnych, sąsiedzkich, szczerpowych, po te narodowe, jak działalność partyzantki muzułmańskiej, partyjne, terroryzm i inne, o charakterze międzynarodowym. Propaguje pokojowy, oparty na idei pojednania, styl życia i rozwiązywania konfliktów. Do współpracy zaproszone są inne prowincje Zgromadzenia. Klerycy filipińscy czynnie uczestniczą w jego działalności. Perspektywy są ogromne i przyszłość pokaże, jakie przyjmie jeszcze inne formy. W historii Zgromadzenia dzieło zupełnie nowe i awangardowe, odpowiadające na potrzeby i wyzwania współczesności.

POZOSTAŁE PROWINCJE: USA, KANADA

Specyfika tej prowincji wyraża się dwojako. Z jednej strony orędzie pojednania głoszone jest w dwu sanktuariach w Attleboro i Twin Lakes, z drugiej przez posługę bardziej indywidualną poszczególnych zakonników w postaci kapelanii, takich jak więzienna, szpitalna, wojskowa oraz praca w centrum pomocy psychologicznej dla księży i zakonników uzależnionych od różnych nałogów. Nie jest ona może tak widoczna, ale bardzo potrzebna i ważna. Duży indywidualizm społeczeństwa amerykańskiego niejako wymusza ten rodzaj posługi. Duszpasterstwo polega tam przede wszystkim na osobistych, raczej indywidualnych kontaktach z ludźmi i nie jest tak masowe jak w innych regionach świata.

MADAGASKAR

Madagaskar, który z jednej strony jest najbogatszą w powołania prowincją, z drugiej jednym z najbiedniejszych krajów świata, ma swoje specyficzne problemy. Łączna liczba członków o ślubach wynosi tam 124 i 9 nowicjuszy, w tym 44 kleryków. Oprócz sanktuarium i domu rekolekcyjnego w Antsirabe, saletyni posługują w często odległych od siebie stacjach misyjnych i tam prowadzą działalność ewangelizacyjną i kateche-

tyczną. Podkreślić należy angażowanie ludzi świeckich w usługę katechistów. Stwarza to szereg możliwości oddziaływania, w saletyńskim duchu pojednania.

EUROPA

Obecność saletynów w Europie w ostatnich latach widocznie zmalała, a to z powodu znacznego spadku powołań. Prowincje zachodnie cierpią od dawna na brak powołań. Na przykład ostatnie świecenia kapłańskie we Włoszech miały miejsce dokładnie 10 lat temu, we Francji ponad 20, a w Szwajcarii w roku 1981.

Z tego głównie powodu posługa saletynów koncentruje się na prowadzeniu parafii lub małych sanktuariów maryjnych. Stopniowo zamyka się istniejące dzieła i sprzedaje własności. Następstwem tego jest znaczny spadek liczby pielgrzymów w La Salette, głównie z Francji, Szwajcarii i Włoch. W ostatnich latach ożywiła się współpraca i dialog między wszystkimi czterema prowincjami europejskimi. Zobaczymy, jakie będą tego owoce na przyszłość w perspektywie ożywienia saletyńskiego charyzmatu pojednania na naszym kontynencie.

POLSKA

Autor jest już od prawie 7 lat poza prowincją a od 1995 poza Polską. Dlatego wymieni tylko najbardziej charakterystyczne dzieła, gdzie charyzmat pojednania znajduje swój wyraz. Do głównych dzieł prowincji należą: sanktuaria i domy rekolekcyjne w Dębowcu, Kobylance, Mrągowie, Rzeszowie, Sobieszowie i Zakopanem. Także szkoła nowej ewangelizacji, wydawnictwo, Posłaniec MBS, Rodzina saletyńska, biuro pielgrzymkowe „La Salette” oraz działalność referatu misji i rekolekcji. Poza Polską prowadzi się szereg misji zagranicznych i towarzyszących im dzieł o różnym nasileniu i zaangażowaniu, tak jeżeli chodzi o liczbę zakonników, jak i włożone środki materialne. Wezwaniem do realizacji misji pojednania jest na pewno dzieło w Czechach i na Ukrainie, ze względu na obopólne uprzedzenia i trudną wzajemną historię. Polska dysponuje jeszcze stosunkowo silnym

zapleczem, jeżeli chodzi o ilość zakonników i jest największą aktualnie prowincją w Zgromadzeniu.

WYZWANIA NA DZISIAJ

Powyższy przegląd dzieł, prowadzonych przez nasze Zgromadzenie, jest z pewnością niepełny. Ukazuje jednak w sposób przykładowy, ale wyczerpujący, jak charyzmat pojednania zostaje wprowadzany w życie w obecnym świecie. Pozostaje postawić parę pytań, które mogą zainspirować dalszą dyskusję.

Charyzmat pojednania, charakterystyczny dla naszego Zgromadzenia, powierzony przez Maryję na La Salette odnosi się przede wszystkim do nas, misjonarzy saletynów. Żyjąc nim w sposób autentyczny na co dzień, dopiero wtedy stajemy się prawdziwymi i skutecznymi jego głosicielami innym ludziom. Czy tak jest w naszych wspólnotach lokalnych, prowincjalnych i w całym Zgromadzeniu?

Czy utrzymana nadal, przez decyzje ostatniej kapituły generalnej tzw. terytorialność, czyli zakaz swobodnego prowadzenia dzieł misyjnych zgodnie z możliwościami personalnymi i ekonomicznymi przez poszczególne prowincje, bez zgody innych, jest właściwym rozwiązaniem? Przykład długoletniego konfliktu na tym tle między prowincją filipińską a amerykańską o Hawaje i Kalifornię jest tego dobitnym przykładem.

Czy sprzedaż wielu domów i porzucenie dzieł bez konsultacji i złożenia wcześniej propozycji tym prowincjom, które mogłyby te dzieła uratować dla Zgromadzenia nie rzuca niewłaściwego światła na praktykę naszego charyzmatu? Przykładem jest Sindelfingen w Niemczech, parafia w Paryżu, czy sanktuarium w okolicach Bostonu.

Praktyką stosowaną prawie wszędzie w Zgromadzeniu są coroczne spotkania możliwie wszystkich członków danej prowincji. Modląc się, świętując, dzieląc się doświadczeniami, trudnościami, w praktyce doświadczają, czym jest wspólnota pojednana. Czy nie należałoby z tego dobrego przykładu skorzystać?

Na ile autentycznie szukamy charakterystycznych dzieł, zgodnych z jednej strony z naszym charyzmatem i możliwościami, z drugiej odpowiadających potrzebom nowej ewangelizacji w danym kraju, w danej misji, wychodząc poza utarte szlaki, zwyczaje i przyzwyczajenia? Czy jesteśmy w tym znakiem dla innych, znakiem czytelnym, autentycznym, dostrzeganym przez innych?

Czy wreszcie codzienna, osobista i wspólnotowa modlitwa o ducha pojednania ożywia naszą działalność misyjną i duszpasterską?

SOMMARIO

P. Henryk Kuman MS
**LA REALIZZAZIONE DEL CARISMA
DELLA RICONCILIAZIONE NELLA MISSIONE
DEI MISSIONARI DI NOSTRA SIGNORA
DELLA SALETTE**

Il tema di questa presentazione ha una dimensione particolarmente pratica. L'autore nella sua qualità di Consigliere Generale dell'Istituto nei anni 2000 – 2006 ha potuto visitare quasi tutte le provincie e regioni dove sono presenti i Missionari di Nostra Signora della Salette. Il presente lavoro è dunque il frutto di questa esperienza ricca e concreta. Dopo aver esaminato l'attuale situazione statistica della Congregazione e poi alcune fondamentali affermazioni della nostra Regola di vita riguardante il nostro tema, abbiamo dato un riassunto delle principali opere nei diversi luoghi nel mondo dove lavorano i salettini. Risulta che vi sono parecchie attività nelle quali in una maniera assai evidente si realizza il nostro carisma della riconciliazione. Basta nominare India, le Filippine oppure America del Sud. Rimangono però certe domande come eventuali sfide per il futuro. Come rispondergli positivamente per vivere meglio oggi il carisma della riconciliazione, rimane il compito di tutti i Missionari della Salette.